

# KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.

Dnia 7 (19) Lipca. — Rok 1853.

№ 185.

Jutro, ŚŚ. Eljasza i Czesława W.

Między innymi rozporządzeniami Władzy Wyższej, co do wznoszenia lub odnawiania Świątyni PAŃSKICH, zarządzono także wzniesienie nowej dzwonnicy murowanej w m. *Mińsku*, w Dekanacie *Siennickim*, i ogrodzenie smętarza procesjonalnego, a to za sumę rs. 2.073 kop. 27<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

**NAJJAŚNIEJSZY PAN**, mianować raczył Radcę Tajnego *Markusa*, Lejb-Medyka Dworu CESARSKIEGO, Kawalerem Orderu *Orla Białego*; a Radcę Tajnego *Mandta*, Lejb-Medyka honorowego i Konsultanta, Kawalerem Wielkiego Krzyża Orderu Śgo WŁODZIMIERZA kl: Hej.

**JEGO CESARSKA MOŚĆ** mianować raczył *P. Hammer*, Naczelnika Wydziału części wschodniej w Cesarstwo-Austrjackim Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Kawalerem Orderu Stej ANNY kl: Hej.

Rozkazem CESARSKIM otrzymują rangę: Rady Honorowego: Urzędnik do szczególnych poleceń przy Naczelniku Okręgu Celno-Wierzbolowskiego *Gumiński*; p. o. Dozorcy miar i wymierzających drzewo na Komorze *Nieszawskiej* *Zdźbitowiecki*, oba ze starszeństwem; Sekretarza Kollegjalnego, p. o. Sekretarza Komory Granicznej *Stołągiewicz*; Pomoicy: Nadzorcy Brygady Kaliskiej Straży Pogranicznej *Zatoński* i *Topolnicki*, i Zarządzającego i Kassjera Komory Czełnochowskiej *Tarchalski*, wszystkie ze starszeństwem; Sekretarza Gubernialnego: Buchhalter i Rachmistrz opłat celnych Komory Praszkiej *Świątkowski* *Iszy*; Pomoicy Nadzorców: Skulskiej rogatki celnej *Kruszewski*; Kaliskiej Brygady Straży Pogranicznej *Szredziński*; Tłumacz Komory Szczypiornskiej *Szwiątkowski* *Zęgi*; i Kopiści: Komor: Granicznej *Lekeczyński*; Praszkiej *Gumiński* i *Nieszawskiej* *Jaroszynski*, wszystkie ze starszeństwem.

Dnia 11go b. m., **JO. FELDMARSZAŁEK**, Xiążę **WARSZAWSKI**, NAMIESTNIK Królestwa, raczył odwiedzić *Instytut Głucho-niemych i Ociemniałych w Warszawie*. **J. X. Mości**, oprócz **W. Rektora** Instytutu, Kanonika *Józefa Szczygielskiego*, asystowali przy tych odwiedzinach **JJWW. Rada** *Tajny* **Herabia** *Skarbek*, Prezes Rady Głównej Zakładów Dobroczynnych w Królestwie; **Radca** *Stanu* **Simeon** *Werner*, Członek Rady Szczęgółowej tegoż Instytutu; **Xawery** *Pustowski*, Vice-Prezes *Warsz. Tow. Dobr.*; i inne znakomite Osoby. Po zwiedzeniu tej Instytucji, **JO. FELDMARSZAŁEK** Xiążę **WARSZAWSKI**, NAMIESTNIK Królestwa, raczył udać się do Szpitala Śgo **ŁAZARZA**, gdzie mieli szczęście przyjmować **J. X. Mość**, **P. Ferdynand** *Werner* i Naczelnym Lekarzem tegoż Szpitala, *Podolski*, wraz z Intendentem miejscowym. Podobnego zaszczytu doznał także Szpital **DZIECIĄTKA JEZUS**, w którym w chwili zaszczytowania go obecnością **J. X. Mości**, asystowali **JO. FELDMARSZAŁKOWI** NAMIESTNIKOWI Królestwa, Naczelnym Lekarzem *Le Brun*, i miejscowym Intendentem.

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: Należące pod względem sądowym do jurysdykcji Sądu Pokoju Okręgu *Płockiego*, w mieście *Płocku*, trzy miasta, a mianowicie: 1) *Sochocin*, 2) *Płońsk*, 3) *Czerwińsk*,

oraz 32 gmin, a w nich nomenklatur 128, dla dobra służby Rządowej, oraz dla dogodności mieszkańców, od Okręgu *Płockiego* w *Płocku*, pod względem jurysdykcji sądowej oddzielić, a wcielić je do jurysdykcji Sądu Pokoju Okręgu *Płockiego* w *Zakroczymiu*.

W d. 7 (19) z. m. przybył do *Tiflisu*, *Sartin-Mahmud-Chan*, Sprawujący interesa **N. Szacha** *Perskiego* przy Dworze **JEGO CESARSKIEJ MOŚCI**, udający się do *Petersburga*, wraz z Orszakem Urzędników *Perskich*.

**Dyrektor Gimnazjum Gubernjalnego Warszawskiego**. — Podaje niniejszem do wiadomości, iż zapis uczniowski na r. s. 1853/4 do tegoż Gimnazjum, odbywać się będzie od dnia 20 Lipca (1 Sierpnia) do 30 Lipca (11 Sierp.) r. b. włącznie, każdodziennie wyjąwszy święta, od godziny 9tej z rana do 1ej po południu. Nadmieniam przytem Dyrektor, iż do pomienionego Gimnazjum, przyjmowani będą tylko tacy uczniowie, których Rodzice zamieszkują w *Warszawie* lub bliższych jej okolicach. Ostrzega się uczniów Gimnazjum Gubernjalnego *Warszawskiego*, którzy uczęszczali w roku zeszłym, że jeżeli mają zamiar zapisać się na rok bieżący do tegoż Gimnazjum, winni zgłosić się najdalej do dnia 5go Sierpnia włącznie; opóźniający się, sami sobie winę przypiszą, jeżeli miejsca ich zajęte zostaną przez kandydatów nowych lub uczniów innych szkół. Uczniowie klasy 4tej z innych szkół, którzy otrzymali promocję do 5ej, jako też kandydaci z Zakładów Naukowych wyższych upoważnionych przez Rząd, którzy ukończyli klasę 4tą, obowiązani są do złożenia egzaminu zgłosić się w dniu 6tym Sierpnia. Kandydaci do klasy 4tej tak z innych Szkół Publicznych, jako też z Zakładów Naukowych prywatnych, winni zaraz stawić się w dniu 8ym Sierpnia do egzaminu. Dla podobnych kandydatów do klasy 3ej, przeznacza się dzień 9ty; do klasy 2ej, 10ty; a do klasy 1ej, dzień 11ty Sierpnia. Rodzice lub Opiekunowie kandydatów nowo wchodzących do Gimnazjum, zechcą przed dniem 20 Lipca (1 Sierp.) r. b. złożyć dowody w kancelarji Dyrektora tegoż Gimnazjum, dla oceny kwalifikacji. Zapis uczniów do Szkół Powiatowych Filologicznych w *Warszawie*, mianowicie 5cio-klasowej, przy ulicy *Podwał*, IIej przy ulicy *Nowy-Świat*, i IIIej przy ulicy *Leszno*, trwać będzie od 20 Lipca (1 Sierpnia), do dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. W tymże samym czasie odbywać się będzie zapis uczniów do dwóch oddziałów wyższych przy Szkołach Elementarnych, Nr 4ty przy ulicy *Marszałkowskiej*, i Nr 6ty przy ulicy *Bednarzkiej*. — **Radca** *Stanu*, **Baron** *Kaulbars*. Sekr.; **J. Wielgotawski**.

W d. 28 z. m. umarła w *Krakowie*, po długiej i ciężkiej słabości, ś. p. *Leokadja z Życieńskich Boguszowa*, Dziedziczka dóbr *Radkowa* w Królestwie.

Teodor Mioduski, herbu Radwan, b. Dziejcie dóbr Wielkiego, Sędzia Pokoju Powia: Lipnowskiego, w Gubernji Płockiej, opatrzony SS. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniósł się do wieczności. W smutku pożarzona Żona, Córka i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok z domu narożnego Nr 671b, przy ulicy Leszno i Karmielickiej, na smętarz Powązkowski, jutro o godz: 5tej po południu; oraz na Nabożeństwo żałobne w dniu następnym o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. Bernardynów, odbyć się mające.

J.W. Jenerał-Lej: Bourman, Naczelnik 3go Okregu korpusu Żandarmów, wyjechał do Olkusza.

Byle tylko umieć z doświadczenia korzystać, to ze wszystkiego można odnieść pożytek. Wiadomo bowiem, iż są niektóre gatunki roślin, przepowiadające jak najdokładniej wszelkie zmiany powietrza a szczególniej deszcze. Do takich należą: *muchotrzew*, *mokrzyca*, lub jak ją często zowią *ptasia salata*, (alsine media). Roślina ta np. jak to uważaliśmy, jeżeli ma nastąpić *pogoda*, wówczas o godzinie 9tej rano, otwiera swe białe kwiateczki; a jeżeli *deszcz*, wtedy te same kwiateczki są zamknięte i zwiedle. To samo czyni *nagietek deszczowy*, (calendula pluvialis), z tą tylko różnicą, że już przed 7mą rano otwiera na *pogodę* kwiat, i tak pozostaje do 4tej z południa; a jeżeli zaś po 7ej rano ma kwiat zamknięty, wówczas przed nadejściem nocą spodziewać się należy deszczu. Oprócz tego: *powój płotny* i *polny*, *kurzysłep*, *dziewięciśil*, (carlina acaulis), i wiele roślin do *podróżnika* (leontodon), podobnych, regularnie przed deszczem zamykają kwiaty, i również mogą służyć jako dobry barometr; z tą też poszło, że jedną z tych roślin, to jest *kurzysłep* (anagallis), mający piękne *czzerwone* lub *niebieskie* kwiatki, a listki *czarno* kropkowane pod spodem, nazywają we *Francji*, *barometrem ubogich*. Przy czynieniu wszakże tych spostrzeżeń, trzeba o tem pamiętać, że niektóre rośliny, nawet podczas ciągłej pogody zamykają się, a w pewnych danych godzinach znów się otwierają, w których wszakże na *deszcz*, bywają zamknięte. Tak *podróżnik* otwiera się z rana, a zamyka po południu. Jeżeli więc kwiat jego zamknięty jest rano, jest to znakiem deszczu. Zapewne doświadczeni botanicy i ogrodnicy, posiadają obszerniejsze w tym względzie szczegóły, dla tego też nadmieniamy, iż pragnęlibyśmy chętnie z ich uwag korzystać, dla upowszechnienia tych nader zajmujących, doświadczeń.

Z okoliczności wydarzających się w tych czasach burz z *błyskawicami*, ciekawe będą niektóre uwagi meteorologów *francuzkich* co do *błyskawic*. Słusznie mówią, że *szybki jak błyskawica*, albo *lotem błyskawicy*; albowiem chcąc powziąć o tej szybkości wyobrażenie, dosyć jest powiedzieć, że na *jedną* tylko *sekundę*, błyskawica ubiega 333,800 kilometrów, czyli, że w tej sekundzie zdolna jest obiedzić *ośm* razy całą kulę naszą. Z tej to szybkości pochodzi zapewnie i owo złudzenie optyczne oka, przedstawiające nam w błyskawicy długą białą wstęgę, gdy ta tymczasem niczem

innem nie jest jak tylko iskrą elektryczną. Z resztą światło *błyskawicy* nie istnieje dłużej jak tylko jedną tysięczną część sekundy, gdy przeciwnie, oczy nasze prawie całą sekundę widzą od razu ową długą wstęgę połamaną w gzygaki. Szybkości tej dowodzą także i rażeni np: *porunem*, którzy po ocuceniu, utrzymują, że ani słyszeli grzmotu, ani nie widzieli błyskawicy. Rzecz to bardzo prosta, bo oni pierwszej uderzeni zostali, aniżeli ich ucha doszedł grom grzmotu, albo oka światło błyskawicy.

Piszą z *Irkucka*: Poszukiwania złota wokregu *Olekmieńskim*, wzdłuż małych rzek wpadających do *Leny* i *Witimy*, prowadzone są z wielkim skutkiem; odkrycia bardzo ważne, które poczytione zostały, ożywiły przemysł eksploratorów i całą okolicę za *Leneńską*. Przystrzeń złotodajna jest obszerna i obfita; grubość pokładów prawie wszędzie znaczna, i można spodziewać się że te strony dostarczą nowych bogactw. Dotąd, 30 nowych ekspedycji zostało uorganizowanych, celem poszukiwania złota w tych stronach.

W tych czasach wyszła z druku nowa kompozycja: *Château Rouge Polka*, utworzona na fortepjan i obiorowana W. Annie *Michniewskiej*, przez Xawerego *Syrewicza*. Jest zaś do nabycia we wszystkich Składach muzycznych w *Warszawie* i na prowincji, po kop. 15.

*Czerwiec* r. b., z początku to jest w pierwszych dziesięciu dniach był suchy, pogodny i ciepły; przeciwnie, w dwudziestu ostatnich, wilgotny, niepogodny i nadzwyczaj słotny. Średnia temperatura całego miesiąca wynosi: 14,86 stop: R., więcej o 0,78 stop: od normalnej. Największe ciepło dochodziło 23,8 stop: R. d. 21 po południu; najmniejsze 5,5 stop: d. 9 z rana. Najcieplejsze dni były: d. 4, 5, 6, 7, 17, 18, 20, 21, 22, 29, 30; najchłodniejsze: d. 11, 12, 26, 27. Średnia wysokość barometru miesięczna jest: 27 cali 6,9 lin: par: o 0,93 lin: par: mniejsza od normalnej. Pod względem stanu nieba, miesiąc ten znacznie różnił się od lat innych, począwszy bowiem od d. 10 aż do końca, *deszcze* ulewne przy *grzmotach* i *błyskawicach* prawie co dzień padały. Dnia 19 między godziną 1 a 2 z południa, wśród *grzmotów* i *deszczu*, spadł *grad* wielkości *laskowego orzecha*; *deszcz* zaś był tak ulewny, iż w przeciągu niecałej godziny, *wody* spadło wysoko na 10,46 lin: par.; to jest więcej, niż kiedykolwiek w tak krótkim czasie. Na uwagę i to zasługuje, iż u nas podczas lata chmury deszczowe zwykle przychodzą od zachodu, w tym roku przeciwnie, w Czerwcu chmury deszczowe i gromowe od wschodu lub od południa nadszcigały. Dni pogodnych było 9, na pół-pogodnych 9, pochmurnych 12; dni *deszczu* 17, *gradu* 2, *mgły* 1, *grzmotów* 10, *błyskawic* bez grzmotu 9, *wichrów* 3, *wiatrów* mocnych 3, wiatr panujący był północno-wschodni, częste były także południowo-wschodnie i północne. Wilgotność powietrza średnia miesięczna wynosi 71 na 100, o jedną setną większa od normalnej. Ilość wody spadłej z deszczu, wynosi co do wysokości 6 cali 0,52 lin: par.; to jest przeszło dwa razy więcej niż zwykle. D. 9, 16, 17, 21, pokazywały się plamy na *Słońcu*.

W zakładach krawca *Nichols* w Londynie, obok czeladników tego kunsztu, szyje z wielką gorliwością nowo-wynaleziona przez Inżyniera *Mills*, machina do szycia. Ten *samoszyj* wykonywa 800 ściągów w przeciągu jednej minuty i szyje szwy nie tylko w kierunku prostym, ale kolisto albo w zygzak z wielką dokładnością, a taką mocą, że suknie przez tę maszynę uszyte, pruć się nie dadzą, bez nadwerczenia sukna lub materji. Ponieważ *samoszyj* nie *blauermontaguje*, uszywa w przeciągu jednego miesiąca, 450 sztuk pantalonów, nie licząc wiele innej odzieży. Wartoby aby nasi Panowie Krawcy w chwili obecnej podróżujący za granicą, obejrżeli tę maszynę, a za powrotem, dali nam o niej jeszcze szczegółowszą wiadomość.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od małego *Felunia* z *Nowogeorgiewska* rs. 1, i od L. K. kop. 30. na światło przed statua MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem *XX. Reformatorów*. — Od G. B. wygrane kop. 75, dla ubogich pod opieką Warsz. Tow. Dobroczyńności. — Jeden z Szanownych Prenumeratorów *Kurjera*, zamieszkały w *Nowomirgorodzie* w Gubernji *Chersonskiej*, a mianowicie *J.W. K. Wojniłowicz*, Dowódca *Nowomirgorodzkiego* Pułku Ułanów, za przesłanie mu różowego *Kurjerka*, nadesłał nam dla biednych rs. 10, z przeznaczeniem jak następuje: dla sparaliżowanej Wdowy *Godlewskiej* przy ulicy *Solnej* rs. 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; dla Wdowy *Kepińskiej* przy ulicy *Piwniej* rs. 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; dla Wdowy *Kakowskiej* rs. 1; dla Wdowy *Grochowskiej* rs. 1; dla Wdowy *Żyglińskiej* rs. 1; dla Wdowy *Chmielewskiej* rs. 1; dla Wdowy *Jaskulskiej* rs. 1; dla *Anto*: rs. 2. Redakcja przy tej sposobności, składa najczulszą podziękę *Dawcy*, za pamięć o biednych *Warszawskich*, którzy pomimo oddalenia, wzbudzają w szlachetnym sercu Jego współczucie.

Powiedzieliśmy już, z kąd pochodzą ogrodowiny; teraz powiemy, z kąd przysły owocowe drzewa. Miejscami pochodzenia *śliwek*, jest *Grecja* i *Azja*, szczególnie *Damaszek*, gdzie rosną dziko; *wisnie* pochodzą z *Cerasonte*, małego miasteczka prowincji *Pontu* w *Anatolji*; *brzoskwinie*, z *Ethyopji* i *Persji*; *morele*, z *Armenji*; krzewy *migdałowe*, z *Azji* i północnej *Afryki*; *porzeczki* z gór *Europy*; *agrest* z *Anglji*; *porzeczki* czarne, z krajów zimnych naszej części świata; *maliny* także z gór *Europy* (spotykać je można także nawet w *Laponji*); *berberys* z krajów ciepłych i umiarkowanych *Europy*; *figi*, z *Grecji*, *Azji* i północnej *Afryki*; *orzechy laskowe* są krajowego pochodzenia; *włoskie*, z *Persji*; *kasztany* z *Tessalji*; *oliwki*, z południowej *Europy* i północnej *Afryki*.

W tych dniach wyszła z druku *Figaro* Polka, którą niedawno grano tak w *Teatrze Rozmaitości*, jako i w obu Instytutach wód mineralnych. Polka ta utworu *P. Karola Platera*, podobana się wszystkim. Nadmienić tu także musimy i o doskonałym odbiciu tejże w litografji *P. Kresse*, na *Krak-Przedm.* Nr 423; szczególnie uderza okładka i cały na niej wieniec osób *polkujących* w najdziwniejszych i śmiesznych figurach. Dostać jej można w składach *PP. Klukowskiego, Sennewalda* i *Friedleina*.

Ważna dogodność dla miasta, uzupełnia się obecnie. Brukarze układają chodnik flizowy na *Nowym-Swiecie* po stronie posesji tak zwanej na *Sutkowskim*, od rogu ulic *Ordynackiej* ku gmachowi *Loterji*. Gdy się ten chodnik ukończy, Publiczność, dzięki troskliwości Władz miejskich, będzie mogła już teraz iść nieprzerwanym ciągiem po obu stronach ulic, od Zamku aż do *Trzech figur*. W dniach świątecznych, kiedy spacer zwykłe na *Krakowskim-Przedmieściu* i na *Nowym-Swiecie* ku *Aleom*, tłumnie odbywa się, idący po jednej, a wracający po drugiej, bez niedogodnego spotkania się, będą mogli używać przechadzki, a toalety *Dam*, tym lepiej rozwinąć się potrafią.

Xięgarnia *Michała Frühling*, róg ulicy *Żabiej* i *Senatorskiej* № 472, w domu Hr. Stani: *Zamoyskiego*, odebrała z zagranicy *Bibliotekę* arcy-dzieł literatury niemieckiej, zawierającą dzieła kompletne: *Gelego, Szyllera, Klopstoka, Lessinga, Tymła*, w ulubionym kieszonkowym formacie, po cenie bardzo niskiej, 18 kop. sr. za tom. Prenumerujący, płaci tylko za jeden tom z góry.

Donoszą z *Paryża*, że tam najmłodniejsze suknie na lato, są *fularowe* w deszeń albo gładkie. Noszone są także bardzo suknie *nankinowe*, plecionką włożoną kolorową obszywane, z kamizeleczką i westką; oraz z *piki* gładkiej białej.

Xięgarnia *G. Sennewalda*, ma honor donieść szanownym miłośnikom muzyki, iż otrzymała z *Krakowa* pomiędzy innymi nowościami muzycznymi, w znacznej ilości pożądane *Krakowiaki*, *Antoniego Kątskiego*; cena kop. 60.

(A. n.) Potrzebując nieraz w moim gospodarstwie poznać różnicę wagi bydła rogatego, z wielkiem zadowolaniem znalazłem w zakładzie *Pana Pika, Optyka*, przy ulicy *Miodowej*, uproszoną miarke do obliczenia tej wagi, po cenie zbyt taniej, i która okazała się przy bliższem doświadczeniu bardzo praktyczną, szczególnie dla bydła opasowego. Przedmiot ten na pozór mało znaczący, wielkiem staje się ułatwieniem w gospodarstwie; dla tego zalecam miarke ową współ-obywatelom moim, jako niestęchanie potrzebną przy kupnie i sprzedaży bydła. — *B. N.*, Oby: z *Lęczyckiego*.

Dotąd mało umiano użytkować z *dyni*. W niektórych krajach siekają i kwaszą je jak kapustę, obieżyną oddają na karm wieprzom, a z pestek, jak z migdałów robią torty, *nuga* i tym podobne przysmaki.

Pożądana polka *tremblante Achtla*, pod tyt: *Stół tańcujący*, oliarowana *Pannie S. Rutkowskiej*, wyszła nakładem *Gustawa Sennewalda*, i jest do nabycia we wszystkich składach muzycznych w *Warszawie*, tudzież u *Hurtiga* w *Kaliszu*, *Dobrzańskiego* w *Płocku*, *Mozdzeńskiego* w *Kielcach*. Cena k. 15.

Prowadzone na linii od ogrodu *Saskiego*, przez pałac *Brühlowski*, część ulicy *Niecałej* i *Wierzbowej*, roboty około zakładania rur do wodociągów, przedłużone zostały ku teatr. lnuemu placowi, do wznoszącego się w środku tegoż placu, wodotrysku. Linja ta z ulicy *Wierzbowej*, obok samego teatru, zaokrąglą się, a po wytknięciu takowej, już przystąpiono do kopania.

W czasie ostatniego balotowania osób na Członków w Resursie *Kupieckiej*, wybrani zostali między innymi JJW W. Hrabia Andrzej *Zamoyski*, i Edward *Szydłowski*.

Zgromadzenie Panien *Dominikanek Piotrkowskich*, utrzymujące Pensję wyższą Panien, z upoważnienia Władz Rządowych, ma zaszczyt uwiadomić tak Rodziców jak i Opiekunów, że zapis uczennic w pensjonacie powyższym, na rok szkolny 1853/4, rozpoczyna się z dniem 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b., i trwać będzie najdalej do dnia  $\frac{3}{15}$  Sierpnia; o czem zawiadamiając, o nieopóźnianie się uprasza. — Antonina *Szajdzińska*, Przełożona.

*Ciechocinek* nie może się jeszcze poszczycić świetnością wód zagranicznych ani wygodami w jakie tamte obfitują, ale dla bezstronnego pacjenta, są tu także i wygody i powaby. Powietrze czyste i zdrowe, łąki przeszłeczne, a świeżo teraz koszone, napełniają powietrze najmielszą wonią. Mieszkania nie pozorne ale wiele jest bardzo wygodnych. Właściciele domów i mieszkańcy tutejsi wynajmują swe lokale, a sami, tak jak mieszkańcy *Karlsbadu*, chronią się pod strychy. Przyjemne i bardzo uczęszczane są spacery pod *tężniami*, zalecane nawet przez lekarzy dla zdrowości miejsca tego z powodu zbawiennego działania waporującej *solanki*. Przybywanie codzienne *statków parowych z Warszawy*, o godzinie 5ej z południa, powoduje wielu z goszczących w *Ciechocinku*, do przechadzki nad brzeg *Wisły* do *embarcadero*, dla witania przybywających lub spodziewanych, albo też dla odprowadzania odjeżdżających. Ruch wtędy pojazdów, bryczek i wózków taki jest prawie jak w największem mieście. W *Ciechocinku* bawią dwie orkiestry, które, tak jak za granicą, dają serenady przybyłym świeżo gościom. Taniec jest bardzo w modzie. Tańczą na balach dziecięcych i starszych na korzyść założyć się mającego szpitala dawanych; tańczą na Sobotnich wieczorach u Pani *S.....*, której dom najuprzejmiejszą gościnnością odznacza się w *Warszawie*; tańczą po-niemal każdej reprezentacji teatralnej i po koncertach, łątki wyniosłszy, a wreszcie wiele jest jeszcze już zaprojektowanych wieczorów tańczących. Jest w *Ciechocinku* magazyn galanteryjny obok hotelu *P. Milcera*, w którym między innymi są rękawiczki z fabryki *P. Zyferblat* (sic), w gminie *Czyste* exystujące, a które nie ustępują w dobroci żadnym *Warszawskim* tego rodzaju wyrobom. Jest także fryzjer *Warszawski* Pan *Bernatowicz*, który tu przybył z zapasem artykułów jakie napotykanne są zwykle u jego kolegów, a oprócz tego sprzedaje bieliznę męską, obuwię, i t. p.

Jutro, o godz. 3 m. 18 wieczorem, przypadnie *pełnia*, która podług wszelkich prognostyków, ma nam przynieść tak pożądaną stałą pogodę, a nawet upały. Dobra to wróżba, bo zbiory już *zapasem*, a bez pogody, byłyby niczem.

Podpisana Ochmistrzyni Szkoły wyższej płci żeńskiej przy ulicy *Miodowej* pod Nr 495 zamieszkała, obejmując po mojej siostrze Antoninie *Tatarkiewicz* tęż Szkołę, mam zaszczyt zawiadomić szanownych Rodziców i

Opiekunów, iż nie zmieniając bynajmniej ani Nauczycieli, ani porządku nauk, w teże Szkole przez lat 20 utrzymywanej, starać się będę z tą samą gorliwością co moja poprzedniczka, zasłużyć na względy i zaufanie Rodziców i Opiekunów. Kurs nauk w Szkole mojej, rozpocznie się z dniem 20 Lipca (1 Sierp.) 1853 r.— *Teressa Brzezińska*, Ochmistrzyni.

Z Artystów naszych, kształcących się w tych czasach w *Rzymie*, powrócił z tej stolicy malarz *Łęski*, który obecnie bawi w *Krakowie*, w swem rodzinnem mieście.

Agnieszka *Kolibińska* wyrobnica, lat 68 licząca, wybierając w ogrodzie należącym do posesji N° 1034, z dołu piasek, przez oberwanie się ziemi, zasypaną została; a lubo ją niebawem wydobyto i spieszny ratunek udzielono, do życia przywróconą być nie mogła.

Utrzymujący Szkołę Elementarną prywatną męską przy ulicy *Krzywe-Kolo* pod Nr 186, zawiadamiam szanownych Rodziców i Opiekunów, którzyby życzyli sobie oddać do mnie na edukację swoje dzieci, iż z dniem 1 Sierp. r. b., rozpocznie się zapis uczniów do mej Szkoły uszczęszczając mających. Prócz tego mogę przyjąć na stół i stancję kilku uczniów w miejscu nauki pobierających, lub też do Szkół publicznych uczęszczających. Za dozór i wszelką troskliwość, zaręczam. — *P. Koszałkowski*.

Oglądaliśmy w tych dniach w znanych zakładach Braci *Evans*, pomiędzy wielu innymi ciekawemi przyrządami, bardzo użyteczną w gospodarstwie do chowu i inwentarza żywego, machinę, do *rozgniatania zboża* wszelkiego gatunku, a mianowicie: *owsa, żyta i bobu*. Tak rozgniecione ziarno, ułatwiając spożycie i trawienie, przyspiesza utuczenie zwierząt gospodarskich.

Xięgarnia *J. Lachmana* przy ul. *Elektoralnej* N° 797, wprost Banku, otrzymała liczny zbiór dzieł *architektonicznych* i rycin, które *WW. Budowniczym*, oraz *PP. Malarzom*, *Cieślom*, *Malarzom* i *Tapicerom*, służyć mogą. Poleca się również: dziełami *agronomicznemi*, *botanicznemi*, *leśnicznemi* i innymi książkami naukowemi, z ceną nader przystępną. Taż xięgarnia ma sobie oddane w komis: kompletny exemplarz *Sylwana*, i pięknie oprawny exemplarz *Galerji Drezdeńskiej*.

(A. n.) Niedawno czytaliśmy w *Kurjerze* kilka wierszy, które czcigodny *J. I. Kruszewski*, żywcem jak się mówi z zachowaniem dziwacznej ortografii przepisał z szyby jednej z karczem naszych. Będąc w tych dniach w pewnym ogrodku spacerowym w *Warszawie*, znaleźliśmy następujące wierszyki ołówkiem na stoliku rączką kobiecą skreślone, w których otwarciu wyznamy, nie było najmniejszego błędu ortograficznego:

„Kukuleczka kuka,  
Serce we mnie puka,  
Nic nie wart kawaler,  
Co majątku szuka.  
Szukają, szukają,  
Sami go nie mają,  
Jeden od drugiego  
Fraczka pożyczają.”—

*Lipiński* Adwokat przy Sądzie Appellacyjnym, obrat mieszkanie przy *Freta* pod Nr 257, wprost ulicy *Sto-Jerskiej*; a pełniąc ciągle swoje obowiązki, wszelkie interesa i wręczenia tam przyjmować będzie.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali: po Komedji *Wzór do Świętoszka*, Panna *Ciemska*, oraz PP. *Komorowski* i *Królikowski*.

Doktor *Jan d'Anns*, wyjechał do *Wiednia*.

ANGLJA. — Izba niższa zajmuje się bilem o marynarce handlowej; odrzucano dotąd wszystkie poprawki przeciwnie projektowi rządowemu, ten zaś jest oparty na najrozleglejszych zasadach wolności żeglugi. — Pogłoska o wstąpieniu do służby wojskowej Lorda *Vane*, syna Lorda *Londonderry*, jako prostego żołnierza, była mylą; Kapitan werbunkowy odgadł jego położenie społeczne, przyjąc go nie chciał; ojciec młodemu ochotnikowi kupi stopień oficerski. (Neue Pr: Ztg).

AUSTRIA. — Ministerjum skarbu zostało uwiadomione, że z 500,000 zfr. danych przez miasto jako zapomoga w roku 1849, przemysłowcom *Wiednia*, zalega jeszcze nie zwróconych blisko połowa; Minister rozporządził, że na przyszły kwartał z zalegającymi dłużnikami drogą prawną postąpieniem będzie. — Z *Galicji* donoszą, że rzeka *Prut* z powodu ciągłych deszczów, mocno weszła. — Infant *Hiszpański*, *Don Karlos*, liczący dziś lat 63, z dwoma synami swemi udał się do wód w *Gastein*. (Lloyd).

FRANCJA. *Paryż 13go Lipca*. — Dzienniki są zupełnie puste, cisza w nich najzupełniejsza; *Monitor* nawet nie ogłosił już oddawna nic ważnego. Znakomitości polityczne opuszczają *Paryż*, o ile mogą; to najlepszy dowód, że polityka drzemie jak najzupełniej. *P. Barache*, udaje się wkrótce, jak donoszą, do wód w *Vichy*. — Ministerjum spraw zagranicznych w przyszłym miesiącu przeniosą do nowego pałacu przy ulicy *Wybrzeże Inwalidów*. Apartamenta przyjęcia są bardzo świetne, za świetne nawet, bo utrzymanie wiele kosztować będzie; biura za to bardzo szczerpłe mieć będą pomieszczenie. — Rząd się zajmuje projektem *P. Zuger*, kolonizowania *Algierji*, za pośrednictwem podrzutków wychowywanych teraz kosztem dobroczynności publicznej do 12go roku życia. — Donoszą o małżeństwie sławnej śpiewaczki Panny *Alboni*, z Hrabią *Pepoli*. — Radę Cesarską wychowania zwołano na 20 b. m.; posiedzenia jej zamkniętymi będą w d. 11 p. m. — Dzienniki ogłaszają liczne skazania przekupniów, za używanie fałszywych miar i wag. — Królowa *Krystyna* Hiszpańska, zamieszkała w *Malmaison*. (Ind: Bel:).

WŁOCHY. — PAPIEŻ o 10 procent zniżył cło od siedmiu ważnych artykułów w czasie jarmarku w *Sinigaglia*, by temu swemu rodzinnemu miastu przyjąć w pomoc. (Schles: Ztg).

ROZMAITOŚCI. — Na posiedzeniu towarzystwa lekarskiego w *Wiedniu* w d. 1 Lipca, pomiędzy innemi, Dr *Huber*, przysięgły oglądacz umarłych w *Tyrolo*, mówił o swoim dziełku, w którym dowodzi, jak często zdarza się wypadek pogrzebania żywcem, a lubo nie może mówić o prawdziwości obliczeń *Le Guerna*, który na 32

miljony ludzi zmarłych w ciągu lat 13 rachuje 20,800 żywcem pogrzebanych, wszakże w ciągu 22-letnich obowiązków swoich Dr *Huber*, 6 osób z pozornej śmierci ooccił, które już pogrzebane być miały. — W tych dniach pochowano w *Zürich* 92-letnią staruszkę, o której już zapomniano, a której imię miało niegdyś rozgłos w *Paryżu*. Była to *Regula Egli z Fluntern*, żona *Floryana Engel z Langwies* z kantonu *Graubünden*, który od prostego żołnierza, dosłużył się w wojsku francuzkiem stopnia Pułkownika. *Regula* nieodstępowała męża w jego wyprawach, była z nim w *Egipcie*, w *Hiszpanji*, w *Rossji* i w wojnie 100-dniowej. Poległ on z dwoma synami pod *Waterloo*. Ona będąc ranioną, przewiezioną była do *Paryża*, gdzie ją Błogostawionej pamięci Cesarz *ALEXANDER* odwiedził. Potem wraz z *Napoleonem*, udała się na wyspę *Śtej HELENY*, a po śmierci jego przeniosła się do *Ameryki*, i tam pobierała wsparcie od *Bonapartystów*. Wydała na świat 21 dzieci. Życie swoje i swojego męża, opisała w osobnem dziele. — *Georges Sand*, napisała nowy Dramat p. t. *Nello*, którego pierwsze przedstawienie nastąpi w *Brukseli*. — Któs czytając wonegdajszym *Kurjerze* w krótkości skreśloną treść baletu *Djabek rozkochany*, gdy doszedł do punktu: że i *diablice miewają serca czule*, zawołał »To prawda! bo przecież i moja żona, przed tygodniem wzięła jakąś sierotę na wychowanie.»

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Buňhak *Teressa* Żona Marsz: z Gub: *Mohylewskiej* nr 570; *Borzęcki Zygm:* Uczeń *Uniwi:* z *Petersburga* nr 673; *Billewicz Teodora* Ob: z Gub: *Rowieńskiej* nr 473b; *Dąbrowski Miko:* *Kandy:* *Uniwe:* z *Moskwy* nr 2668; *Baron Fitinghof b. Pułko:* z *Cesarstwa* nr 476; *Gold Jan Henryk* Urzęd: *Austr:* z *Lwowa* nr 584; *Goebel Franciszka* Żona *Rad:* *Hono:* z *Krakowa* nr 500; *Ramiński Lud:* *Oby:* z *Górec* nr 2874; *Mirski-Swiatopelk Xz:* z *Fredry* nr 634; *Strachowicz Paweł* *Radea Dw:* z *Salebrun* nr 2322; *Tarnowski Jan Hr:* z *Lwowa* nr 613; *Wesołowski Fran:* *Józef* *Doktór* z *Krakowa* nr 2765; *Zaklika Jan* *Rządca* *Dóbr:* z *Krakowa* nr 634.

*Wyjechali:* *Czestilin Barbara* *Oby:* do *Austrji*; *Cerba Ant:* *Arty:* *Muz:* do *Wiednia*; *Dzianot Teobald* *Oby:* do *Zyehorzyna*; *Lueczka Marja* *Żona* *Pułko:* do *Ostendy*; *X. Mosler* *Lactus* *Gward:* *XX. Berdyńów* w *Krakowie*, do *Krakowa*; *Tresków Rudolf* *Baron* do *Zakrzewa*; *Wysocki Rad:* *Roleg:* *Członek* *Zarządu* *Drogi* *Żelaznej*, do *Berlina*; *Złotnicki Juljusz* *Oby:* do *Zduńskiej Woli*.


### DONIESIENIA.

Nauczyciel szkół publicznych, życzy na stancję **CHŁOP-CZYKA**, uczęszczającego do szkół, do towarzystwa dwóch swoich synów, mówiących płynnie i czysto po francuzku i po niemiecku, za stosowną nagrodą. Wiadomość w składzie materiałów piśmiennych *P. Wojczyńskiego*, przy ulicy *Wierzbowej* pod Nr 614b.

Ktoby miał do wynajęcia na dwa miesiące **LORAL** z **MEBLAMI**, składający się z czterech pokoi, w bliskości *Szpitała Dzieciątka Jezus*; zechce nadesłać adres do *Hotelu Rzymskiego*, pod *Ner* 45.


Dnia 9/21 *Lipca* r. b. o godz: 5 z połud:, *Dobra REGULY WIELKIE*, dziesięcin 354, sażeni 1294 rozległe; a dnia 16/28 *Lipca* t. r. o godz: 5 z połud:, *dobra Czechowice*, dziesięcin, 344 sażeni 2029 rozległe, w *Okręgu Warsz:* przy *Kolei* *Żelaznej*, z tej strony stacji *Pruszków* położone, sprzedane będą przez publiczną licytację w drodze działów w *Tryb:* *Cyw:* w *Warszawie*. Licytację obie zaczęną się będą odznionych o 1/4 część warunków; to jest *dobra Reguly Wielkie* od rs. 21,198, a *dobra Czechowice* od rs. 30,079 k. 50. Blizsze objaśnienia powziąć można w *Rancell:* *Patrona* *Wrotnowskiego*, w domu *Lipkai*, przy ulicy *Miodowej* zamieszkałego.

Pod Nr 3114/15 za rogatką Wolską, jest **BRYCZKA** do sprzedania, na resorach, mała, używana i dość pakowna, dla jednej osoby do podróży przydatna. Wiadomość w Sklepie, pod tymże Numerem.

 **POJAZD** podróży (Tarantas) lekki, pakowany, zupełnie wyreperowany, jest do zbycia pod Nr 467, na rogu ulicy Bielańskiej i Senatorskiej. Wiadomość u Stróża Mateusza.

**LUBLIN, dnia 7 Lipca 1853 r.**


Tyle poszukiwane **FABRY Olejne, LAKIERY, WERNIKS, ulepszone MASSY do Podłóg** w różnych kolorach, ze znanej powszechnie Patentowanej Fabryki **P. J. A. Krausse** w Warszawie, nadeszły do Handlu mego, które sprzedaje w naczyniach różnego rozmiaru, po cenach stałych, o czem mam honor uwiadomić. — **J. Mincel.**


 Potrzebne są na pierwszą hipotekę dóbr w Gubernji Warszawskiej, **SUMMY** rs. 15,000, 30,000; zaś na pierwszą hipotekę domu w Warszawie, na przyncypalnej ulicy rs. 6,000 i 25,000 do 30,000. Interestent raczy się zgłosić do starego Teatru Nro 1790. — **J. Kutner**, Komissant Dyrekcji Ubezpieczeń.

W Powiecie Radomskim i Gubernji Radomskiej, na trakcie Lubelskim, pomiędzy Radomiem i Zwoleniem, jest **POSADZKI** w różnych gatunkach sztuk 1,500, do sprzedania, u Franciszka Białkowskiego Stolarza.

**OSOBA** uzdatniona do krawiecczyzny i innych robót, mogąca się zająć domowem gospodarstwem, zyczy umieścić się w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Nowomiejskiej Nro 167, na 1m piętrze, drzwi środkowe.


**MIESZKANIE** na magazyn, złożone z 4ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, każdego czasu do najęcia pod Nr 439 przy ulicy Krak-Przedm.; na 1m piętrze; — przytem do sprzedania: dwie Szafy, Szylidy i Postumenta do magazynu. Wiadomość tamże.


 **HLACZ** ciemno-gniada, kareciana, młoda, do sprzedania w Hotelu Dembickiego, obok Poczty. Wskaże Maciej Stangret, lub Stróż miejscowy Józef.

 **KAWIARNIA** przy ulicy przyncypalnej w miejscu bardzo korzystnem, w lokalu frontowym, jest do sprzedania zaraz lub od Sgo Michała r. b., z **BILLARDEM** w jak najporządniejszym stanie. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

**BANK POLSKI**


Ogłasza, że w Zakładzie Młyna Parowego, w dniu 16/28 Lipca r. b. o godzinie 10 z rana, odbywać się będzie głośna licytacja, in plus, na sprzedaż 7miu **ROTLÓW** parowych, z kutej żelaznej blachy. Warunki tej licytacji można przejrzeć w godzinach służbowych w Biurze Zakładu Młyna Parowego i w Wydziale Przemysłu w Banku Polskim. — Za Prezesa, Reczywisty Radca Stanu, **B. Niepokajczycki**. Naczelnik Ranceli, Radca Dworu, **Lubkowski**.

 Dnia 9 Lipca r. b., zgubiono **ZEGAREK** złoty, perełkami z obu stron kryty, i kluczyk złoty emaljowany. Łaskawy znalazca raczy powrócić właścicielowi Szpilberg Dawidowi, pod Nr 987 przy ulicy Rochmalnej, za co otrzyma nagrody rs. 6, albo i więcej jeżeli żądać będzie.

 **FORTEPJAN** palisandrowy o 7u oktawach, bardzo mało używany, dany jest w komis do sprzedania, w fabryce Fortepjanów przy ulicy Szpitalnej Nro 1353, a to z powodu wyjazdu na stałe mieszkanie do St. Petersburga.

**CUKIERNIA** w mieście Rutnie od klikunastu lat existująca, mająca oddawna wziętą reputację, jest z wolnej ręki z demem lub bez takowego, pod kurzywstwiem warunkami do sprzedania. Wiadomość w tejsze Cukierni w Ryuku, obok Magistratu, Nro 38.

Wiorst 34 od miasta Warszawy, w Powiecie Stanisławowskim, znajduję się na składzie do sprzedania **OKOWITY** wader 4,000; koby chciał nabyć ogółowo lub częściowo, może się zgłosić do właściciela mieszkającego w Warszawie pod Nr 1588-9 ulica Nowy-Swiat, lub też na grunt do wsi Tłuszc, a zostanie poinformowany co do ceny i warunków; — oraz pod powyższym Numerem znajduję się **POWÓZ** z pakunkami, **FAETON** zupełnie w dobrym stanie, zdalny do miasta i podróży.

 Polowanie na polach Grochowskich i dawniej Szmulowizny, wydzierżawione zostało; zawiadamia się zatem wszystkich, którzy posiadają pozwolenia polowania na rzeczonych polach, że takowe już żadnego nie mają znaczenia; a każdy co się poważy tam polować, sam sobie winę przypisze, jeżeli z tego powodu nieprzyjemność go spotka.

Odwołując się do poprzednich ogłoszeń, tak w Kurjerze Warszawskim, jakoteż w Gazecie Warszawskiej, mam honor donieść szanownej Publiczności, iż posiadam jeszcze bardzo znaczny zapas **WIN**, a mianowicie Węgierskich od r. 1806 do 1850, i sprzedaż takowych nadal odbywam trzy dni w tygodniu, to jest: we Wtorek, Czwartek i Sobotę, od godz: 3ciej po południu, do 5mej wieczorem, w jednym ze Składow moich w piwnicy pod Kłasztorem XX. Bernardynów. Wchód przez bramę obok odwachu. O cenie nader przystępnej, Publiczność przekonac się raczy. — **T. Kirkow.**

W dniu 14 b. m. w ogrodzie Fraskati, złapaną została **PA-PUGA**. Właściciel raczy się zgłosić do Dzierżawcy tegoż ogrodu po odbiór, z warunkiem zwroczenia kosztów, a to w przeciągu tygodnia jednego.

Uprasza się znalazcę o oddanie, za nagrodą, do domu N° 2472, na 1sze piętro przy ulicy Nowolipie, **NOSIGROSZA**, z literą M, zawierającego same tylko notatki, a który zgubionym został w przechodzie z Krasińskiego ogrodu przez Nalewki, ulice Przejazd, Rymarską i Nowolipie.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **TOALETA** mahoniowa, różne Stoliki i różne rzeczy na takowe; oraz Sukaie, Szalpa axamitna, Biżuterje, i różne rzeczy z garderoby żeńskiej. Wiadomość przy ulicy Podwał pod Nr 520, naprzeciwko Towarzystwa Kredytowego, na 1m piętrze, wchodząc polewej stronie.

Zawiadamia się Publiczność i szanownych Amatorów w trybów pięknych, że w domu W. Zielińskiego przy ulicy Zabiej pod Nr 950, jest do sprzedania **SERWANTKA** palisandrowa, w guście najświeższym Paryżkim, i która była wykonaną na sztukę mistrzowską. Wiadomość u Stolarza Dworzynskiego.

Folwark i Wieś **RUDA**, w Pow: i Okręgu Łukowskim Gub: Lubelskiej położone, w gruntach żytnych, z inwentarzami i sprzętami gospodarskimi jakie są na gruncie, lub bez, z wolnej ręki, każdego czasu do sprzedania. Bliższa wiadomość w Warszawie na Lesznie Nro 730, do godziny 10ej rano, u W. Reutta, lub też na gruncie u Właściciela.

**APTEKA** bez domu, w mieście Okręgowem Koźienicach, w Gub: Radomskiej, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość w Składzie Materjałów Apteucznych W. A. F. Galle, w Warszawie, przy ul: Senatorskiej.

**APARTAMENT** kosztownie umeblowany, wraz z Stajnią, Wozownią i wszelkimi dogodnościami, do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Mazowieckiej Nro 1346b.

**DOBRA** Brzozowo Nowe i Brzozowo Czany, w Pow: Przasnyskim Gub: Plockiej położone, w drodze działów pomiędzy współwłaścicielami, ostatecznie sprzedane zostaną przed Delegowanym Sędzią Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie, na licytacji w tymże Trybuaule dnia 9/21 Lipca r. b. o godz: 5ej z południa. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 10,836 k. 88½. Vadium rs. 1,800. Taxa i warunki sprzedaży przejrzane być mogą u Pisarza Wydz: III Trybuaulu, tudzież pod Nr 586b, w Warszawie, w mieszkaniu Ottona Starzyńskiego Patrona, sprzedaż dóbr popierającego.

Nizej podpisana, zamieszkała w *Kaliszu* przy ulicy *Franciszkańskiej*, w domu *W. Rogowskiego* Nro 167, podaje do publicznej wiadomości, iż z dniem 1 Sierpnia r. b. przyjmując jak dawniej pensjonarzy uczęszczających do Szkoły wyższej Realnej, będzie oraz w możliwości przyjmowania sposobających się do Szkół, pensjonarzy jako i externów. Przewodnictwem młodzieży składają się będzie z zdanych i upoważnionych Nauczycieli Polaka i Francuza, którzy obowiązani będą pracować i czuwać nad postępem uczniów w naukach i moralności, towarzyszyć im w czasie wolnym w rozrywkach i przechadzkach, oraz do klas odprowadzać. Konwersacja ogólna w języku francuskim utrzymywaną będzie. Za niezawodność powyżej wymienionych warunków, jako i dozór, porządek i opiekę bardzo troskliwą tak pod względem moralnym jako i fizycznym, zareczyć ma zaszczyt. — Utrzymująca pensję, *Marja Zeitheim*.

### S. WEIGERT w WROCLAWIU.

Ring u. Nikolai, Str. Ecke Nro 1, wchód Nikolay Str. poleca szanownej Publiczności swój **SKŁAD** Niderlandzkiego i Angielskiego **SUKNA**, Francuzkich **KORTÓW**, oraz i wielki dobór **Kamizelek**, **Rrawatek**, **Chustek** fularowych, **Rękawiczek**, **Rapeluszy**, **Czapek** Paryzkich, **Parasoli** i wielu innych najmłodniejszych przedmiotów, a przyrzekając sumiennie **UMIARKOWANE CENY**, nadmieniam na końcu, iż obstalunki na Garderobę męską przez znanego tu z swej renowy **Krawca Jakoba**, w jak najkrótszym przeciągu czasu wykonywa.

### E. SCHLESINGER I SPÓŁKA w WROCLAWIU.

w RYŃKU Nro 8 pod **SIEDMIU ELERTORAMI**, poleca **Skład czystych prawdziwych Piócen**, **Bielizny stołowej i wszelkiej innej** w jak największym wyborze, i cenach zupełnie umiarkowanych.

Przez ciąg 180-letniego istnienia mego handlu, trzymałem się w całym znaczeniu tego słowa ściśle tej zasady, aby szarlataneria i błachymi przyrzeczeniami, których wykonanie nie byłoby możebnem szanownej Publiczności nigdy nie łudzić, lecz natomiast starałem się gorliwie, aby przez rzetelność osiągnięte raz zaufanie, u każdego z pojedynczych Osób, tem samem niezmiennem postępowaniem, na zawsze sobie utrzymałem.

Wierny aż do końca przeto mojej zasadzie, przyrzekam i na przyszłość szanownej Publiczności taką usługę, jaką zawsze z mej strony doznawać jest przyzwyczajoną, i sądzę, że się nie omyle, jeżeli na dalsze zaufanie rachować sobie pozwalam.

*E. Schlesinger.*

Warszawski Artylleryjski Arsenał Konstrucyjny niniejszem zawiadamia, iż w dniu 20 i 23 Lipca (1 i 4 Sierpnia) r. b., odbywać się będzie w domu pod Nr 1778 *a*, przy ulicy *Sto-Jerskiej*, licytacja, na dostawę **ROŻUCHÓW**, **PÓL-ROŻUSZKÓW** i **KALOSZY**. Do licytacji przypuszczeni będą tylko zaopatrzeni w świadectwo Władzy miejscowej z r. b. na prawo przystąpienia do takowej; oraz mający odpowiednią kaucję, wyrównyującą trzeciej części całkowitej summy zakontraktowanej t. r. rs. 244. Licytacja odbywać się będzie od godz. 10 z rana do 12 w południe, i po upływie tego czasu, nikt do takowej przypuszczenia nie będzie. Przejrzanie warunków, wzorów i bliższe objaśnienia udzielane będą każdorazowo, wyjąwszy dni Niedzielne i świąteczne, w Rencellarii Arsenалу, od godziny 9ej z rana do 2ej po południu. — Dowódzca

Warszawskiego Artylleryjskiego Arsenálu Konstrucyjnego, General-Major, *Garbunoff* 1. Plamacz Arsenálu, *Zimmermann*.

Z powodu zmian lokalu, **Fabryka Wyrobów Chemicznych R. Hirschenfelda**, poleca się z **MASSA** Woskową do zaprawiania podłóg, w najlepszym gatunku i różnych kolorach, po cenie przystępnej. Tamże dostać można **LEPU**, **PROSZKU**, i innych sposobów na wytepienie Much, i p. owadów. Biorącym w większych partjach, odstępuję się rabat. Nadto, **Fabryka** uwiadomiam szano: Publiczność na prowincji zamieszkałą, iż we wszystkich miastach tak Gubernjalnych jako też innych, dostać można wszelkich Wyrobów po cenach fabrycznych, uprzedzając, że liczyłyko za dobroć tych przedmiotów ręczy, które są firmą jej opatrzzone. **Skład Główny Fabryczny** exystuje przy placu Ratuszowym wprost gmachu Teatralnego, w domu **PP. Kanoniczek** N° 464/2 w Warszawie.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania **MEBLE**, jako to: **Kanapa**, **Stół** przed **Kanapą**, **6 Krzesel**, dwa **Fotele**, **Komoda** i dwa **Lóżka**; wszystkie mahoniowe i bardzo mało używane, za pomierną cenę. **Wiadomość** przy ulicy **Chłodnej** Nro 930, w domu **W. Dregge**, w składzie gwoździ, lub wychodząc w dziedziniec na prawo za sztachetami, na 1m piętrze.



Dwa **OGIERY** gniade, rassowe, zdadne do stada, i spokojne do zaprzęgu, są do sprzedania **Wiadomość** pod Nr 1341 przy ulicy **Sto-Krzyżkiej** gdzie bliżej poinformuje i okaże **Kuczer Paweł**.

Mam honor donieść szano: Publiczności, że **RESTAURACJE** przy ulicy **Długiej** pod Nr 572/2 przezmennie utrzymywaną, przeniosłem obecnie pod Nr 513 przy ulicy **Podwala** na 1sze piętro, i takową powiększyłem urządzeniem przy niej **Zakładu Piva Bawarskiego** na **Rułę**, z **Browaru Haberbusch, Schile i Klawe**. **Amatorowie BILLARDU**, znajdują takową jak najregularniej ustawioną. Oprócz innych **Sniadań**, codziennie dostać będzie można **Pieczeni** wołowej na różnie pieczonej, jak również wszelkich **Nowalji** i **Przekasek** na zimno, przy rychłej usłudze, i po cenach jak najumiarkowańszych. **Nadmieniam** przytem, że jak dawniej, tak i obecnie, **Obiad** z 5ciu potraw złożony, kosztuje kop: sr: 20, miesięcznie zaś za **biletami** rs. 5 kop: 40. *Mikołaj Fran: Hottub.*



**Fabryka POWOZÓW R. Schiller**, dawniej **J. Lier**, przeniesioną została z ulicy **Królewskiej**, na ulicę nowo-otworzoną, za **Kościółem Ewangelickim**, łączącą ulicę **Mazowiecką** z **Marszałkowską**, do własnego domu Nro 1066b. — W tymże domu są do wynajęcia każdego czasu trzy **POKOJE** z **Kuchnią**. **Wiadomość** powziąć można w **Fabryce Powozów**.

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, a zwłaszcza **JWW.** i **WW.** Panom, że w nowo otworzonym **MAGAZYNIE** moim przy ulicy **Wierzbowej** pod Nr 473, gdzie **Drukarnia Kurjera** **Warszawskiego**, można nabyć za przystępne ceny, podług najnowszej **Mody** **UBIORÓW MĘSKICH**, równie przyjmuje obstalunki tak z materiałów zagranicznych lub krajowych, w rozmaitych przedmiotach **Sukien**, aco do wykończenia onych podług najświeższych **Żurnaali** **Paryzkich** i oznaczenia akuratności terminu, chcę dołożyć ze strony mojej usilnego starania, aby każdy z **JWW.** i **WW.** Panów z wiedzających **Magazyn** mój, był zadowolony, czy to z nabytych **Sukien** gotowych lub też z obstalunków, które będę miał zaszczyt powierzenia onych. — *M. Sześciński.*

**AGRONOM**, praktykując już zarządem dóbr prywatnych, życzy przyjąć obowiązek w **Rrółstwie** lub **Cesarstwie**. **Adres** swój uprasza zostawić w **Cukierni Tossio**, obok **Poczty** na **Krak-** **Przedmieściu**.

Mam zaszczyt zawiadomić osoby interesowane, iż **spro-** **wadziłem** się już do m. **Siedlec**, i mieszkam w domu **W. Budziszewskiego**, przy ulicy **Prospektowej**. — **Józef** **Domaszewski**, **Lekarz** wolno-praktykujący.

Szanownym Amatorom i Amatorkom wybornej **KAWY**, mam honor polecić się; jest to Kawa Parowa, w maszynie wypalana, która umyślnie na ten cel z Anglii sprowadzono. Sposób ten dotąd w kraju naszym nie znany, powinien zaaleźć dużo zwolenników, gdyż zupełnie inny ma smak i wonność od zwyyczajnej Kawy w piecykach palonej, o czem Łaskawa Publiczność przy pierwszej próbie, najlepiej przekonać się raczy. Zarazem znajduje się w tym zakładzie drugi gatunek, pod nazwą **KAWA FRANCUZKA DESEROWA**, tym samym sposobem wypalana; lecz mielona, takowego użytku Kawa, szczególnie zaleca się osobom krwistym i hemoroidalnym, przez swoją lekkość i smak aromatyczny. Śmiem sobie pochwlebiać, że potrafię zasłużyć na względy Szanownej Publiczności, która Zakład mój częstem odwiedzeniem zaszczyć raczy. Cena za funt Kawy Angielskiej w całych ziarnach po kop. 45, zaś pół funta 22½ kop. Kawa Francuzka mielona, funt kop. 30, pół funta kop. 15. Sprzedaż odbywa się pod Nr 552 przy ulicy Długiej, wprost domu dawniej Błęszyńskiego, w sklepie Norymberskim, u Pani Zakrzewskiej.

**JÓZEF FILIPOWSKI, KUŚNIERZ**, zawiadamia JWW. i WW. Panów, iż przeniósł swój Zakład Kuśnierski, przedtem eksystujący przy ulicy Krakowskie-Przedm: pod Nr 377, naprzeciwko Tow: Dobroczyń, na ulicę Bielańską pod Nr 593, do domu P. Kamińskiego, na prost ulicy Długiej, gdzie przyjmuje wszelkie obstalunki futrzane, roboty poruczone, za rzetelność i dokładne ich wykonanie, oraz futra na wygubienie móli, zaręcza.



W dobrach Starozrzeby w Gub: i Pow: Płockim położonych, jest do sprzedania w każdym czasie, 270 sztuk **MACIOR** wysoko poprawnych, do chowu, od 3ch do 5 lat; i 120 **SKOPOW** wysoko poprawnych, równie do chowu od 3 do 4 lat. W tychże dobrach, w folwarku Rosino, znajdują się **BARANY** pochodzące z czystej krwi, których cena stała, ustanowiona przez Klasyfikatora Ekstein, znajduje się w miejscu, równie i próbki wełny tychże Baranów; w tychże dobrach także jest obecnie Skopów opasných sztuk 300.

**HOTEL** w Dreźnie, pod Złotym Aniołem (zum Goldenen Engel), jeden znajdawniejszych i najwięcej renomowanych w tem mieście, odnowiony zupełnie i wytwornie, zaopatrzony we wszystko, czego tylko najwyszukany komfort wymagać może, poleca JWW. i WW. Państwu, a mianowicie przyjeżdżającym z zagranicy; zaręczając spieszna usługę, wyborną kuchnię, a nadewszystko umiarkowaną cenę wszystkiego. — Henryk *Hoffmann*, dawniej Ober-Kelner, w Hotelu Frauczkim w Dreźnie.

**MAJSTER** Cukrowni (Siede Meister), opatrzonej w najlepsze świadectwa, który jak najdokładniej z fabrykacją Cukru obeznany jest, i w najznaczniejszych fabrykach Magdeburgskich wykszaścił się, życzy przyjąć obowiązki w Królestwie Polskiem, pod warunkami umiarkowanemi. Wiadomość udzielają F. G. Schaefer et Comp: w Warszawie. Próby jego fabrykacji Cukru, znajdują się w zmianowanym domu do łaskawego obejrzenia.

„Kupić, nie kupić, potargować można.”

Dla udających się do Wód lub za interessami przez *Wrocław* za granicę, sądzę, iż wyświadczyć przysługę, gdy powiem, że w tym roku, w środku *Wrocławia* przy ulicy *Schuchbrücke* Nr 7, zaalazłem nowo założony **MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH** wszelkiego rodzaju, z Materiałów Angielskich, Francuzkich, i t. p., najświetszej mody, Karola *Altman et Comp*, w którym roboty obstalowane w 24-rech godzinach najdokładniej mi zostały wykonane, po cenach tak niskich, jak dotąd nie praktykowałem, i to z warunkiem, że jeśli taniej lub lepiej gdzieindziej znajdę, Właściciel Załadu bez wszelkich pretensji, rzecz nawet noszoną nieco, przyjmuje, i pieniądze zwraca. Ta rzetelność godna uwagi i protekcji.

Teofil *Namystowski*, Obywatel z Maryampolskiego.

Potrzebna jest na pensji w mieście Kaliszu, od Śgo Michała, rodowita **FRANCUZKA** do konwersacji, któraby miała wymowę czystą i umiała w swoim języku czytać i pisać. Wiadomość bliższą powziąć można codziennie od godz: 3 do 5ej po południu, w domu pod Nr 47, w Rynku Starego-Miasta, na 1m piętrze.

Jest do sprzedania z wolnej ręki w Gubernji Lubelskiej w Pcie Siedleckim **MEYN** na rzece Liwcu, o 5ciu gankach, Perlak, Jagielnik, Folusz, wraz z dworem, zabudowaniem dworskiem, tudzież ogrodem owocowym i warzywnym; przytem znaczna ilość łąk i gruntu w bardzo korzystnym położeniu, pomiędzy miastami Liwem i Węgrowem. Wiadomość powziąć można w Warszawie przy ulicy Królewskiej Nro 1071, u W. Schurych, na 2m piętrze; a bliższą u Właściciela pod Liwem.

Podpisany **GORZELANY I PIWOWAR**, opatrzonej chlubnymi świadectwami, i doskonale na swej sztuce znający się, życzy sobie przyjąć obowiązek w Gorzelnii dość znakomitej i Browarze Piwnym, za ordynarją, mieszkanie, opań i superatę; z produktów mu dostarczanych, obowiązuje się wydawać znaczne wydatki; wszakże życzeniem jego jest obejrzenie Gorzelnii i Browaru Piwnego, w skutku czego, inne porozumienie wedle woli żądającego nastąpić może. Podróż własnym kosztem w odległości wiorst 84: dalszą, żądający, ułatwić obowiązuje się. Adres zafrankowany do Rejowa, przez Lublin, Piaski, Siedliszcze, poste restante.

*Bordasch*, Gorzelnik patentowany.

**DOBRA** położone przy Kolei żelaznej, gdzie w teritorjum znajduje się stacja, w dobrych gruntach rodzajnych, z obszernym lasem, jak niemniej obfitością łąk, kamienia wapiennego najlepszego gatunku marglu, gipsu i torfu, z znacznymi dochodami, są z wolnej ręki do sprzedania za bardzo zniżoną cenę, jak były kupione. Wiadomość bliższa w Kantorze Przemysłowo-Komissemowym R. Orłowski i Spółka, w Hotelu Polskim przy ulicy Długiej.

Wszelkie **NACZYNNIA** drzewne, do Browaru Piwnego potrzebne, nowo-najporządniej zrobione, i o ile potrzeba żelazem okute, rok tylko jeden do fabrykacji Piwa używane, z powodu zwinięcia gospodarstwa, są do sprzedania z wolnej ręki, we wsi Jakobowie, blisko m. Powiatowego Mińska sytuowanej, o wiorst 35 od Warszawy, a 3½ wiorsty od szosse.

**SKZYPCE** stare, dobrej ograde; oraz kompletne **DZIEŁA**, Krasiciego, Russego, Voltera, Conversations-Lexicon, i t. d., z wolnej ręki, za cenę pomierną, są do nabycia. Wiadomość każdego dnia, przy ulicy Grzybowskiej Nro 1020, na 2m piętrze na lewo, od godz: 10 z rana do 4 po południu.

Dnia 15 b. m. zginęła **SUCZKA** z gatunku charcików angielskich, kasztanowate nogi, do kolan białe, centka na szyi biała, i podgardle. Kto ją odprowadzi pod Nr 1341 przy ulicy Śto-Krzyżkiej, otrzyma nagrodę jakiejżądać będzie.

**WYZELEK** angielski, uszy żółte, i takież dwie łatki małe na boku, zresztą cały biały, roku niemający, w d. 17 b. m. wieczorem o godzinie 9ej zaginął. Kto go odniesie lub da wiadomość do domu Wolbromskich Nr 460 przy ulicy Senatorskiej, do Rządcy, otrzyma nagrodę jeżeli żądać będzie.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe stopni 20. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 8 cali 9.  
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Serdeczna Przyjaciółka*.  
Powrót *Marynarza*.

Jutro sprzedawane będzie we wszystkich Ogradach i Zakładach, z Browaru  
**HABERBUSCH, SCHIELE et KLAWE,**  
**PIWO BAWARSKIE DUBELTOWE,**  
z w a n e  
**BOCK-BIER,**  
srześ miesiąc stare, w lodowni konserwdwane,  
Rnf.1 po kop. 5.